

# Gazeta Uczelniana

Miesięcznik informacyjny Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich ♦ rok XVIII ♦ nr 6 (177) czerwiec 2012 ♦ ISSN 1429-5822



## Powodzenia podczas sesji

W numerze:

- ♦ Nowe władze dziekańskie na kadencję 2012–2016
- ♦ Dorobek Kliniki Nefrologii i Medycyny Transplantacyjnej
- ♦ Wokół antybiotykoterapii i terapii bólu
- ♦ W trosce o najmłodszych
- ♦ 130. rocznica urodzin prof. Antoniego Cieszyńskiego
- ♦ Zdrowo na sportowo



Akademia Medyczna  
im. Piastów Śląskich

## Nowe władze dziekańskie na kadencję 2012–2016

**Wydział Lekarski:** Dziekan – dr hab. Małgorzata Sobieszczańska, prof. nadzw.; Prodziekan ds. Nauki – dr hab. Marzenna Podhorska-Okolów, prof. nadzw.; Prodziekan ds. Studentów – dr hab. Bohdan Gworys, prof. nadzw. (II kad.); Prodziekan ds. Studentów Zagranicznych – dr hab. Andrzej Hendrich, prof. nadzw.; Prodziekan ds. Socjalnych – dr hab. Lidia Łysenko.

**Wydział Lekarsko-Stomatologiczny:** Dziekan – dr hab. Beata Kawala, prof. nadzw. (II kad.); Prodziekan ds. Naukowych – dr hab. Małgorzata Radwan-Oczko, prof. nadzw. (II kad.); Prodziekan ds. Stu-

denckich – dr hab. Wiesław Kurlej prof. nadzw. (II kad.).

**Wydział Lekarski Kształcenia Podyplomowego:** Dziekan – prof. dr hab. Joanna Rymaszewska; Prodziekan ds. Naukowych – dr hab. Magdalena Krajewska, prof. nadzw.; Prodziekan ds. Kształcenia Podyplomowego – dr hab. Krzysztof Kałwak, prof. nadzw.; Prodziekan ds. Studiów Doktoranckich – dr hab. Tomasz Wróbel, prof. nadzw.

**Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Analityki Medycznej:** Dziekan – dr hab. Halina Grajeta, prof. nadzw.; Prodziekan ds. Oddziału Analityki Medycznej

nej – dr hab. Agnieszka Piwowar (II kad.); Prodziekan ds. Studentów – dr hab. Izabela Fecka; Prodziekan ds. Nauki – prof. dr hab. Anna Wiela-Hojeńska (II kad.).

**Wydział Nauk o Zdrowiu:** Dziekan – dr hab. Jerzy Heimrath, prof. nadzw.; Prodziekan ds. Naukowych – dr hab. Tomasz Szydełko; Prodziekan ds. Studentów – dr Joanna Rosińczuk-Tonderys (II kad.); Prodziekan ds. Rozwoju – dr hab. Dariusz Janczak, prof. nadzw.

Nowych dziekanów zapytaliśmy o ich plany, o to, co zamierzają zrobić dla swojego wydziału, dla uczelni.

### Wydział Lekarski

**Dr hab. Małgorzata Sobieszczańska, prof. nadzw., dotychczasowa prodziekan ds. nauki Wydziału Lekarskiego, będzie dziekanem tego wydziału.**

Podczas wyborczego posiedzenia Rady Wydziału Lekarskiego przedstawiłam własną wizję rozwoju i najważniejsze priorytety, wokół realizacji których powinna się koncentrować w najbliższych czterech latach praca Kolegium Dziekańskiego i pracowników administracyjnych dziekanatu, wspieranych, mam nadzieję, przez wszystkich członków społeczności akademickiej naszego wydziału. W skutecznym wypełnianiu obowiązków dziekana liczę na owocną współpracę nowo wybranych prodziekanów.



W moim przekonaniu fundament wszelkich działań na poziomie Wydziału powinna być stała świadomość wypełniania przez państwową uczelnię medyczną trzech zasadniczych funkcji, uszeregowanych, „nie bez kozery”, w następującej kolejności: dydaktyka – nauka – działalność lecznicza. W kontekście efektywnej realizacji priorytetowego zadania uczelni, jakim jest nauczanie studentów, oraz rozwoju badań poznawczych i stosowanych, niezbędnego do utrzymania naukowego prestiżu Uczelni, jako obligatoryjna jawi się płynna współpraca z administracją struktur klinicznych, czyli SPSK1 i ASzK, dla których organem założycielskim jest Akademia Medyczna.

Nadchodząca kadencja będzie szczególnie trudna dla wszystkich władz Uczelni, albowiem przyjdzie nam działać w warunkach znowelizowanych przepisów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i ustawy o działalności leczniczej, które w dużym stopniu rewolucjonizują dotychczasowe zasady funkcjonowania wyższych uczelni medycznych. Już w styczniu 2012 r., jako p.o. dziekan Wydziału Lekarskiego, zainicjowałam intensywne prace dotyczące modyfikacji i reorganizacji programu i toku studiów. Konieczność ta była podyktowana regulacjami nowych standardów kształcenia na kierunku lekarskim, opracowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwo Zdrowia, które będą obowiązywać od nowego roku akademickiego. Nowe standardy zmierzają do pełnego wdrożenia w nauczaniu medycyny tzw. procesu bolońskiego, umożliwiającego, dzięki położeniu nacisku na opisowe efekty kształcenia, z rozdziałem na wiedzę i umiejętności, oraz europejskiego systemu punktów transferowych ECTS, parametryzujących średni nakład pracy studenta (*nota bene* niemającymi nic wspólnego z prestiżem danego przedmiotu), bezproblemową migrację studentów danego kierunku nie tylko między uczelniami w Polsce, ale i w Unii Europejskiej.

Praktyczne skrócenie czasu studiowania medycyny do pięciu lat i zastąpienie dotychczasowego stażu podyplomowego przez tzw. praktyczne nauczanie kliniczne na szóstym roku, implikuje poważne zmiany w dotychczasowym programie studiów. W znowelizowanym programie nauczania medycyny przedmioty „teoretyczne” musiały zostać skomasowane na dwóch pierwszych latach studiów, a już od trzeciego roku będą realizowane przedmioty kliniczne, niezabiegowe i zabiegowe. Jednocześnie ogólna minimalna liczba godzin nauczania pozostała niezmienną i wraz z praktykami wakacyjnymi wynosi 5700 godzin. Najważniejsze zmiany w nowych

standardach to faktyczne uszczuplenie godzin dydaktycznych przeznaczonych na przedmioty przedkliniczne na rzecz zajęć klinicznych, eliminacja z listy przedmiotów obowiązkowych języka łacińskiego i wychowania fizycznego oraz obowiązek realizowania zajęć fakultatywnych w wymiarze 5% ogólnej liczby godzin, co oznacza 60 godzin na rok przez pięć lat studiów.

Należy pamiętać, że praktyczne nauczanie kliniczne na szóstym roku, obejmujące 900 godzin dydaktycznych w ciągu 30 tygodni, z planowanym przydziałem 1 lekarza-asystenta na 3 studentów, spowoduje konieczność dysponowania przez Uczelnię zwiększoną obsadą profesjonalnej kadry i stosownymi środkami finansowymi oraz zapewnienia studentom dostępu do przewidywanego w standardach szerokiego spektrum przypadków klinicznych.

Za dwa lata powstanie poważny problem logistyczny, ponieważ na tym samym roku spotkają się studenci z dotychczasowego i zreformowanego toku studiów, nie tylko polscy, ale i obcokrajowcy, co spowoduje odczuwalne zwiększenie obciążenia dydaktycznego i problemy lokalowe. Moim zdaniem warto zatem jak najszybciej rozważyć prowadzenie zajęć, na początku fakultatywnych, w formie e-learningu, przy czym sposób rozliczania godzin w nauczaniu na odległość powinien zostać uchwalony przez Senat w jednolitej formule dla wszystkich wydziałów Uczelni.

Nie sposób nie zauważyć spektakularnych efektów prowadzonych w ostatnim roku prac renowacyjnych na elewacjach zabytkowych budynków starego kampusu. Pożądaną kontynuacją tego procesu jest projekt wykorzystania środków Unii Europejskiej do rewitalizacji wewnętrznych pomieszczeń tych budynków i doposażenia ich w nowoczesny sprzęt dydaktyczny oraz wprowadzenie udogodnień dla studentów, na co szczególnie zwracały uwagę komisje akredytacyjne (PKA i KAAUM) wizytujące wydział. Rozważana jest także potrzeba utworzenia na terenie

starego kampusu Zintegrowanego Centrum Dydaktycznego.

Odpowiedzią Wydziału na potrzebę sprostania wymogom konkurencyjności na rynku pozyskiwania studentów może być inicjatywa powołania nowego kierunku studiów, np. biotechnologii medycznej, przy czym pragmatyka nakazuje poszukiwać funduszy na realizację tego celu w środkach z UE, bądź niestacjonarnej formie studiów, albowiem trudno raczej liczyć w tym zakresie na dotacje ze strony Ministerstwa.

W obecnym roku akademickim uruchomiliśmy zmienioną procedurę prowadzenia przewodów doktorskich, zgodnie z przepisami znowelizowanej ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym. Było to poprzedzone licznymi dyskusjami na forum Rady Wydziału i ustalaniem właściwej interpretacji niektórych zapisów ustawy w trybie konsultacji z ekspertami MNiSW i CK oraz prawnikami Uczelni.

Poważnym wyzwaniem jest przygotowanie wydziału do nowych zasad parametryzacji i kategoryzacji opracowanych przez Komisję Ewaluacji Jednostek Naukowych (KEJN), które szczególnie promują dorobek naukowy wyrażony wartościowymi publikacjami wg algorytmu 3N-2N0 oraz relacją danej jednostki do grupy ośrodków wiodących w danej dziedzinie nauki. Musimy się także szybko dostosować do aktualnie obowiązujących zasad zdobywania funduszy na działalność badawczo-rozwojową przez aplikowanie o granty do NCN i w ramach programów europejskich ze świadomością, że są preferowane projekty wieloośrodkowe o charakterze interdyscyplinarnym i szansach na wdrożenia w praktyce.

Jak wiadomo, Wydział Lekarski poczynił w ostatnich miesiącach intensywne starania o uchylenie przez Centralną Komisję ds. Tytułów i Stopni Naukowych decyzji o zawieszeniu uprawnienia do nadawania przez wydział stopnia doktora habilitowanego. Mam nadzieję, że nowy rok akademicki rozpoczniemy już z pozytywną decyzją w tej sprawie.

# Wydział Lekarsko-Stomatologiczny

**Dr hab. Beata Kawala, prof. nadzw., kierownik Katedry i Zakładu Ortopedii Szczękowej i Ortodoncji, została dziekanem Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego na kolejne 4 lata.**

W mojej kolejnej kadencji dziekańskiej wydział nasz czeka kontynuacja obietnic wyborczych złożonych jeszcze w 2008 roku, głównie tych związanych z przygotowaniem do uzyskania uprawnień do prowadzenia habilitacji. Dążąc do tego, udało się nam zaprosić do pracy na naszym wydziale 6 samodzielnych pracowników nauki z innych wydziałów, co daje nam już prawo do ubiegania się o te uprawnienia. Komplet niezbędnych dokumentów złożyliśmy w Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów w Warszawie. Mam nadzieję, że działania te, do końca tego roku, zostaną zakończone przyznaniem nam tych uprawnień. Dalszym etapem działań będzie staranie się o uzyskanie uprawnień do doktoryzowania z zakresu medycyny. W skład naszego wydziału weszli już znamienici profesorowie lekarze, którzy chcieliby prowadzić doktoraty właśnie u nas. Teraz czekamy jeszcze tylko na pediatrę. Jego pozyskanie pozwoli sfinalizować i te przygotowania. Możliwość doktoryzacji z zakresu medycyny będzie dla nas nie tylko kolejnym, upragnionym sukcesem, ale bez wątpienia wpłynie na podniesienie rangi naszego wydziału.

Kolejnym problemem jest budowa nowej stomatologii. Nad jej powstaniem pracujemy już od kilku lat. Wszystko zaczęło się od projektu marszałkowskiego, jeszcze za kadencji dziekana prof. T. Konopki, który starał się o unijną dotację na zakup wyposażenia stomatologicznego na projekt pt. „Zintegrowane Centrum Dydaktyczne Wrocławskiej Akademickiej Stomatologii”. Teraz będziemy finalizować rozliczenie tego projektu. To dzięki staraniom Kolegium Dziekańskiego i władz Uczelni udało się nam pozyskać nowy sprzęt. Zakupiliśmy 33 unity, które zastąpiły te służące wydziałowi już 30 lat. Mamy



więc całkowicie nowoczesny, nowy sprzęt na chirurgii stomatologicznej i protetyce. W pozostałych katedrach: ortodoncji, periodontologii, stomatologii zachowawczej i pedodoncji, dzięki dotacji, udało się nam uzupełnić brakujące unity. Kupiliśmy też stomatologiczny tomograf komputerowy oraz 4 unity symulacyjne. Utworzyliśmy nową pracownię techniczną protetyki i poradnię radiologii. Mieliśmy też środki na uzupełnienie komputerów stanowiących wyposażenie biblioteki i czytelnii dla studentów. Ten bardzo ważny dla nas projekt, który pochłonął blisko 6 mln zł, był prefinansowany przez Uczelnię. Trwa jego rozliczanie. Eksperti już pozytywnie zaopiniowali to przedsięwzięcie, co oznacza, że niebawem uczelnia powinna otrzymać zwrot poniesionych nakładów w wysokości prawie 4 mln zł. Jak już te pieniądze znajdą się na koncie uczelni, pomyślimy o uroczystym otwarciu „nowej” stomatologii przy ul. Krakowskiej.

Nadal największym naszym marzeniem jest budowa nowej siedziby stomatologii. To największe wyzwanie na kolejne cztery lata mojej dziekańskiej kadencji. Dobrze będzie, jeśli uda się zapewnić środki, nie tyle na samą budowę, co na jej przygotowanie, a konkretnie projekt budowlany. Mówimy tu o kwocie blisko

10 mln zł. Jeśli uda się nam to zrealizować, to przy kolejnym rozdaniu unijnych środków możemy liczyć na dofinansowanie tej inwestycji. Mamy już działkę przy ul. Borowskiej, mamy już projekt architektoniczny.

Kolejne plany na nową kadencję to dostosowanie naszego wydziału do wymogów ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, a więc przygotowanie roku stażowego dla V roku stomatologii. Teraz, kiedy nasza stomatologia „kurczy” się w dydaktyce teoretycznej do 4 lat, musimy skompensować program nauczania na poszczególnych latach, aby studenci byli w stanie wytrzymać takie obciążenie. Czeką nas więc wiele z tym związanej pracy. Za 3 lata stażyci, w grupach 3 osobowych, będą z nami codziennie przez 6 godzin, co oznacza konieczność zwiększenia kadry naukowej na wydziale.

W nadchodzących latach będziemy też walczyć, aby lekarsko-dentystyczny egzamin końcowy był na najwyższym poziomie. Oznacza to, że sprawdzanie wiedzy naszych studentów będzie bardziej rygorystyczne. Myśląc o tym, planujemy wprowadzenie, już po drugim roku studiów, egzaminu podobnego do dentystycznego egzaminu końcowego, który da studentom kwalifikacje do działań klinicznych. Podobny egzamin chcemy wprowadzić po czwartym roku, który pozwoli ocenić przygotowanie teoretyczne i kliniczne studenta do samodzielnej pracy z pacjentem.

Cieszy nas to, że stomatologia wrocławska w rekrutacji studentów ma jeden z najwyższych limitów punktowych w kraju, najwyższy na naszej uczelni. Chcemy to utrzymać. Cieszy nas duże zainteresowanie naszym wydziałem nie tylko w kraju. Prezentowaliśmy się na niedawnych targach dydaktycznych w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie. Pobyt tam powinien zaowocować zwiększeniem liczby chętnych do studiowania w ramach English Division. Bardzo na to liczymy.

# Wydział Lekarski Kształcenia Podyplomowego

**Prof. dr hab. Joanna Rymaszewska, dotychczasowa prodziekan ds. studiów doktoranckich Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego, przez kolejne 4 lata będzie dziekanem tego wydziału**

Najbliższe lata będą dla nas sporym wyzwaniem, na które składają się zmiany w szkolnictwie wyższym i nauce. Musimy mieć na uwadze fakt, iż poziom finansowania wydziałów zależy coraz ściślej od parametrów naukowych oraz naszej kreatywności w tym zakresie. Nowe zasady wiążą się z koniecznością przygotowania wydziału do oceny przez zespół ewaluacyjny i audyty z ramienia Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych. Znowelizowana w ub. roku ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym wymaga przygotowania strategii rozwoju wydziału, która powinna stać się dokumentem wypracowanym kolegalnie przez członków Rady WLKP i wykorzystywanym jako żywy, zobowiązujący plan na najbliższe lata. Nie powinna to być strategia papierowa, ale przydatny nam wszystkim harmonogram rozwoju wydziału, który będziemy wspólnie krok po kroku realizować. Należy podjąć nowe inicjatywy strategiczne dla Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego, jakimi są starania o uzyskanie kategorii A, zdobycie uprawnień do habilitowania w biologii medycznej oraz szukanie dodatkowych, także pozabudżetowych źródeł finansowania.

Reforma szkolnictwa wymaga zmian programu nauczania. Jako wydział musimy brać aktywny udział w tworzeniu programu dydaktycznego, który realizujemy w naszych jednostkach. Prace już się rozpoczęły. Warto wykorzystać ten czas zmian do weryfikacji i unowocześnienia programów nauczania poszczególnych przedmiotów, aby odpowiadały najnowszemu standardom pod względem zawartości merytorycznej i formy przekazywania wiedzy.

Uważam, że rolą kolegium dziekańskiego WLKP jest podjęcie takich



działań z zakresu dydaktyki przeddyplomowej, by absolwent opuszczał uczelnię solidnie przygotowany do zawodu, by miał poczucie, że jest gotów do pracy w zawodzie lekarza. Sądzę, że można wiele zrobić w tym zakresie, a bardziej kameralne i partnerskie relacje, których nawiązanie ze studentami umożliwią nam praktyki na VI roku, mogą nam tylko to zadanie ułatwić.

Należy wspierać aktywność naukową studentów, na studia doktoranckie pozyskiwać tych najzdolniejszych. Ważnym warunkiem dostania się na studia III stopnia jest praca naukowa podjęta jeszcze na studiach. Na podstawie własnych doświadczeń w zatrudnianiu studentów do projektów naukowych mogę powiedzieć, że ich entuzjazm i pracowitość oraz ciekawość badawcza są niezwykle pomocne. Powinniśmy częściej wykorzystywać ich potencjał. Podobne zadania staną przed władzami dziekańskimi w obszarze studiów III stopnia, których organizacja leży całkowicie po stronie naszego wydziału. Uważam, że stworzenie możliwości podwyższania stypendiów doktoranckich z funduszy projakościowych, co nastąpi po raz pierwszy w najbliższych tygodniach, oraz zwiększanie mobilności młodych naukowców dzięki zagranicznym stażom naukowym

pozwoli na wzmacnianie potencjału tych najlepszych spośród nich i tym samym przyczyni się do wzmocnienia naukowego całej uczelni.

Kolegium dziekańskie nadchodzącej kadencji będzie kontynuować osiągnięcia wszystkich poprzednich władz dziekańskich i współtworzyć harmonijną współpracę z władzami uczelni, innych wydziałów i administracji oraz doskonalić pracę organizacyjną dziekanatu wobec nowych warunków i wyzwań. Mam na uwadze także podjęcie wielu inicjatyw, aby umożliwić obecność członków Rady Wydziału na jej posiedzeniach, choćby przez ustalenie kalendarza terminów odbywania się posiedzeń, miejsca i godzin, zwiększenie komunikacji internetowej, co wymaga dyskusji i podjęcia wspólnych decyzji. Racjonalizacja czasu to także minimalizowanie formalności na rzecz dyskusji na otwartym forum posiedzeń rady.

Ważnym elementem jest kształcenie podyplomowe. Dzięki pozyskiwaniu kursów obowiązkowych i organizowaniu wartościowych kursów uzupełniających budujemy także pozycję i prestiż naszego wydziału oraz uczelni w skali kraju.

Podsumowując, za priorytetowe zadania dziekana na najbliższą kadencję uważam w obszarze nauki – zdobycie jak najwyższej możliwej kategorii wydziału oraz sprawne wprowadzanie nowych zasad awansu naukowego, w obszarze edukacji – zadbanie o jakość nowego, ale i aktualnego programu nauczania. Oba te obszary – nauki i dydaktyki nie mogą jednak sprawnie funkcjonować bez odpowiedniego zaplecza klinicznego. Uważam, że kolegium dziekańskie powinno reprezentować jednostki kliniczne naszego wydziału w dialogu z władzami uczelni, senatem i dyrekcją szpitali klinicznych w tej ważnej dla nas wszystkich sprawie.

Jeśli odpowiemy sobie na pytanie, dokąd zmierzają zmiany w szkolnictwie wyższym i nauce, to zrozumie-

my, że my nie stanowimy dla siebie konkurencji, a wewnętrzne walki i konflikty są bezcelowe, gdyż to my jako Wydział musimy być konkurencyjni dla innych wydziałów i uczelni w kraju. Cała siła musi iść w budowanie mocnej jednostki, co robiły

poprzednie i aktualne władze dziekańskie, opierając się na konstruktywnej i kreatywnej pracy naukowej i dydaktycznej. W tej konkurencji wygra ten wydział, który będzie najlepszy, a chcąc zaistnieć w czołówce, musimy być atrakcyjni dla studen-

tów, doktorantów oraz pracowników. Jestem przekonana, że w zespole kolegium dziekańskiego WLKP, w którym zdecydowaliśmy się razem pracować, mamy szansę zrealizować plany godne naszego wydziału i naszej uczelni.

## Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Analityki Medycznej

**Dr hab. Halina Grajeta, prof. nadzw., dotychczasowa prodziekan ds. studenckich, została dziekanem Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Analityki Medycznej na lata 2012–2016.**

Najważniejszym zadaniem, które czeka nie tylko mnie, władze wydziału, ale także wszystkich pracowników, jest przeprowadzka do nowych pomieszczeń siedziby Ośrodka Badańczo-Naukowo-Dydaktycznego Dolnośląskiej Farmacji oraz Centrum Edukacji i Innowacji przy ul. Borowskiej, uruchomienie tam dydaktyki oraz rozpoczęcie działalności katedr i zakładów. Mam nadzieję, że nowe warunki pracy pozwolą na intensywniejszy rozwój naukowy pracowników wydziału i umożliwią większą współpracę między katedrami i zakładami, a także pozwolą na poszerzenie zakresu prowadzonych badań. Powinno to się przyczynić do zwiększenia zarówno liczby pu-



blikacji, jak i składanych wniosków o finansowanie projektów z różnych źródeł. Będę zatem starała się zachęcać i mobilizować pracowników naszego wydziału do integracji na wszelkich możliwych polach.

W realizacji zadania, jakim jest przeniesienie jednostek wydziału do nowej siedziby i ich uruchomienie, bardzo liczę na pomoc dziekana – dr hab. Kazimierza Gąsiorowskiego prof. nadzw. To dzięki jego ogromnemu osobistemu zaangażowaniu w planowanie, budowę i wyposażenie nowego wydziału już niedługo będziemy pracować w nowoczesnych pomieszczeniach w świetnych warunkach. Liczę także na dobrą współpracę z prodziekanami oraz wszystkimi pracownikami naszego wydziału.

Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Analityki Medycznej jest dla mnie i wielu pracowników miejscem, w którym spędzamy dużą część naszego życia. Dla studentów jest także ważnym miejscem zdobywania wiedzy nie tylko zawodowej, ale i życiowej. Bardzo chciałabym, aby nasz wydział w nowej siedzibie stał się zintegrowaną społecznością akademicką współpracującą na polu naukowym, dydaktycznym i organizacyjnym. Wiem, że to niełatwe zadanie, ale dołożę wszelkich starań, aby tak się stało.

Wyda mi się, że mam dobry kontakt ze studentami, przez 7 lat byłam prodziekanem ds. studentów, mam nadzieję, że nasza dalsza współpraca będzie równie dobra i zaowocuje licznymi, wspólnymi działaniami na rzecz studentów oraz wydziału i uczelni. Liczę na aktywny udział studentów w planowaniu zajęć dydaktycznych w nowej siedzibie, a także na wyrozumiałość, jeżeli pojawią się trudności organizacyjne.



(fot. M. Kolęda)

## Wydział Nauk o Zdrowiu

**Dr hab. Jerzy Heimrath, prof. nadzw. z Zakładu Ginekologii w Katedrze Ginekologii i Położnictwa został nowym Dziekanem Wydziału Nauk o Zdrowiu.**

Czeka mnie kontynuacja działań dziekana Panaszką, który dokonał wiele dobrych rzeczy. Przede wszystkim za jego kadencji podniósł się ranking naszego wydziału. Wydział Nauk o Zdrowiu, jako jedyny na naszej uczelni, poprawił to notowanie. Ambicją całego zespołu dziekańskiego będzie przynajmniej utrzymanie tej pozycji.

Nadal wiele uwagi będziemy zwracać na wzmacnianie bazy lokalowej. Sytuacja jest bardzo ciężka. Koniecznie musimy pozyskać nowe pomieszczenia, z czym po wyprowadzce kolejnych klinik do Centrum Klinicznego przy ul. Borowskiej nie powinno być problemu. Dalej musi być wzmacniana i rozwijana nasza baza kliniczna, dzięki czemu wypracowany dorobek naukowy wzmocni nasz wydział. Moją troską będzie budynek przy ul. Parkowej. Potrzebne są środki na jego doposażenie. Niestety, większość naszej bazy dydaktycznej jest w stanie katastrofalnym. Na fizjoterapii przy ul. Grunwaldzkiej koniecznie trzeba wybudować windę. Myślę, że powoli, z różnych funduszy, uczelnianych, unijnych czy też dla osób niepełnosprawnych, uda się nam to zrealizować. Pamiętajmy, że sporo się już zrobiło choćby w budynku przy ul. Bartla, gdzie wyremontowano i wyposażono całe przyziemie.

W najbliższym czasie czeka nas, podobnie jak pozostałe uczelnie w Polsce, okres wytężonej pracy związanej z pozyskiwaniem studentów. Wyraźnie zaznacza się niż demograficzny, dramatycznie zmniejsza się liczba osób rozpoczynających studia. W tej sytuacji musimy otwierać studia podyplomowe i nowe kierunki. Czeka nas



też otwieranie studiów II stopnia, co poprawi szanse rankingowe oraz wpłynie na pozyskiwanie nowych studentów, np. na dietetyce, zdrowiu publicznym czy ratownictwie medycznym. Koniecznie musimy zwiększać atrakcyjność studiów na naszym wydziale. Nie będzie to łatwe, choćby w aspekcie konkurencyjności szkół wyższych o podobnym do naszego profilu, gdzie zdobycie wykształcenia medycznego przychodzi dużo łatwiej. Na prywatnych uczelniach powstają nowe wydziały, które zaczynają być realnym zagrożeniem dla kształcenia uniwersyteckiego. Sporym wyzwaniem będą też zagraniczne uczelnie. Myślę tu na przykład o Dreźnie, gdzie już z polską maturą można podjąć bezpłatne studia i uzyskać niemiecki dyplom.

W nadchodzącej kadencji będą kontynuowane bardzo już zaawansowane działania związane z uzyskaniem uprawnień do nadawania stopnia doktora nauk o zdrowiu oraz być może rozpoczniemy starania o możliwość habilitowania.

Cieszyć może fakt, że na studia na naszej uczelni decyduje się najzdolniejsza młodzież. Od kilku lat poprzeczka rekrutacyjna jest pod-

niesiona dosyć wysoko. Teraz ważne będzie jeszcze szersze włączenie młodzieży ze Studenckich Kół Naukowych do działań naukowych. Z sukcesem udaje się to już na położnictwie i fizjoterapii.

Jesteśmy największym wydziałem na naszej uczelni, nic nie wskazuje, aby to się zmieniło. Co więcej, będziemy się prawdopodobnie rozrastać. Nadążając za unijnymi potrzebami i otwarciem zachodnich rynków pracy, chcemy poszerzyć ofertę dydaktyczną. Mamy już do tego warunki, dzięki bowiem otwarciu na 4. Szpital Wojskowy z Polikliniką we Wrocławiu możemy pozyskiwać świetną bazę kliniczną. Musimy się też przygotować na nowe europejskie kryteria zatrudniania pracowników służby zdrowia, lekarzy i asystentów. Mamy już unormowania związane z nepotyzmem. Zdawać musimy sobie sprawę, że również u nas jakość dyplomu, miejsce jego wystawienia i bagaż nabytej wiedzy będą miały coraz większe znaczenie, podobnie jak jest w starych krajach UE. Nas pracowników nauki, dydaktyków oraz klinicystów czekają duże zmiany mentalne. Zdecydowanie musimy skupić się nie tylko nad poprawą oferty dydaktyczno-naukowej, ale przede wszystkim trzeba popracować nad etyką i fachowością. Wydaje mi się, że w naszej pracy, obok dobrego kształcenia, jako priorytetowe i najważniejsze powinny być uznane działania lekarsko-etyczne. Dużą konkurencją dla uczelni jest też lokalna, miejska służba zdrowia, której baza przeżywa swój rozkwit, gdzie zatrudnienie znajdują wysokiej klasy specjaliści, wśród nich także ci, którzy wcześniej pracowali w naszej Akademii Medycznej.

Uczelnia przeżywa poważny kryzys, nie tylko wizerunkowy. *Salus aegrotis suprema lex* musi znaleźć odzwierciedlenie w naszym codziennym działaniu.

## Dorobek Kliniki Nefrologii i Medycyny Transplantacyjnej, czyli wywiad z Profesorem Klingerem

**– Klinika Nefrologii i Medycyny Transplantacyjnej Akademii Medycznej we Wrocławiu realizuje wysokospecjalistyczne procedury medyczne dla pacjentów z całej Polski. Jak kształtuje się historia Kliniki oraz jakie są główne obszary jej działalności naukowej i leczniczej?**

– Nasza Klinika jest najstarszą w Polsce, a nawet w Europie jednostką, której głównym zadaniem jest leczenie chorób nerek. Prof. Zdzisław Wiktor utworzył w 1958 r. oddział kliniczny poświęcony leczeniu chorób nerek w ramach Katedry Chorób Wewnętrznych, który w 1964 r. został przekształcony w samodzielną Katedrę i Klinikę Nefrologii. Dużymi krokami zbliżamy się więc do jubileuszu 50-lecia Katedry. Przez 28 lat Kliniką kierował prof. Zenon Szewczyk, który wraz z prof. Tomaszem Szepietowskim ukształtował profil naukowy kliniki, który ja również rozwijam. Są to trzy obszary.

Nowoczesna diagnostyka najcięższych chorób nerek, w tym: kłębuszkowych zapaleń nerek, m.in. badanie przeciwciał wobec białka CRP, służące określeniu aktywności toczniowego zapalenia nerek, ocena pobudzenia granulocyta obojętno-chłonnego w powiązaniu z nasileniem kłębuszkowych chorób nerek. Nowym osiągnięciem na tym polu jest wykazanie, że wzmożenie syntezy heparyny przez granulocyt jest czułym wskaźnikiem zaostrej toczniowego zapalenia nerek. Naszym celem jest znalezienie nowych wskaźników rokowniczych w kłębuszkowych zapaleniach ne-

rek pozwalających precyzyjnie dostosowywać terapię do zagrożenia, jakie wnosi choroba. Umożliwia to uzyskanie wysokiej skuteczności leczenia, oddalającego od pacjentów (często młodych ludzi) konieczność dializoterapii i przeszczepienia nerki. Kłębuszkowe zapalenia nerek były przez długie lata przedmiotem owocnej działalności nieodżałowanej pamięci prof. Jakuba Kuźniara.

Drugi obszar działalności jest związany z transplantologią. Ścisłe współpracujemy z Katedrą i Kliniką Chirurgii Naczyniowej, Ogólnej i Transplantacyjnej. Chirurdzy wykonują zabiegi transplantacji nerki, a moi współpracownicy zajmują się długookresową opieką nad chorymi. W tym obszarze szukamy czułych wskaźników stanu układu immunologicznego, które pozwalają wcześniej wykrywać procesy ostrego i przewlekłego odrzucania przeszczepionego narządu i dostosować terapię do natężenia odpowiedzi immunologicznej. Takie działanie ma na celu uchronić przeszczep przed zniszczeniem, nie upośledzając jednocześnie nadmiernie czynności układu immunologicznego. Unika się w ten sposób powikłań infekcyjnych i sercowo-naczyniowych, chroniąc biorców od śmierci z funkcjonującym przeszczepionym narządem. Jesteśmy jedynym ośrodkiem w Polsce i jedynym z nielicznych w Europie, który posługuje się techniką ELISPOT do oceny natężenia odporności komórkowej wobec konkretnego dawcy. Oprócz tego badamy natężenie odpowiedzi humoralnej za pomocą pomiaru przeciwciał anty-HLA i prze-

ciwiał wobec autoantygenów, żeby zobrazować zakres autoimmunizacji występujący u biorcy przeszczepu. Badania obejmują także pomiar mediatorów reakcji zapalnej i procesów naprawczych (wskaźniki obrotu macierzy pozakomórkowej). Duży wkład w rozwój działalności naukowej w transplantologii ma prof. Maria Boratyńska.

Trzeci obszar działalności to dializoterapia. Prowadzimy programy hemodializy i dializy otrzewnowej. Jesteśmy znanym w świecie Centrum wytwarzania dostępu naczyniowego. Z tego obszaru pochodzi wiele publikacji w czołowych światowych czasopismach nefrologicznych. Trzymamy się zasady, że pracownicy Kliniki i Katedry publikują prace oryginalne wyłącznie w języku angielskim w czasopismach, które mają zasięg międzynarodowy i są dostępne w bazie Medline/PubMed. Z powodzeniem staramy się pokonywać poprzeczkę stawianą przez międzynarodowych recenzentów, dzięki czemu w rankingach uczelnianych należymy do czołówki.

**– Niedawno informowaliśmy media o tym, że dwoje współpracowników Katedry Nefrologii i Medycyny Transplantacyjnej, dr hab. Magdalena Krajewska, prof. nadzw. i dr med. Mariusz Kusztal znaleźli się w piątce najaktywniejszych autorów europejskiego wydawnictwa „Nephrology Dialysis Transplantation – Educational”.**

– Będąc członkiem zarządu Europejskiego Towarzystwa Nefrologicznego (ERA/EDTA), miałem możliwość zarekomendowania



Zespół Katedry i Kliniki Nefrologii i Medycyny Transplantacyjnej jeszcze w starej siedzibie – 2010 r. (fot. P. Golusik)

współpracowników Katedry, jako potencjalnych autorów w tym głównym wydawnictwie szkoleniowym Towarzystwa. Teksty, które dostarczają krótkich przeglądów najważniejszych osiągnięć w diagnostyce i leczeniu chorób nerek, dostępne są w formie elektronicznej dla wszystkich europejskich nefrologów. Jest mi bardzo miło, że moi współpracownicy zostali uznani za najbardziej twórczych i najczęściej publikujących materiały z zakresu kształcenia podyplomowego w tym wydawnictwie.

Wielkim uznaniem – jak wspomniałem – cieszy się zapoczątkowana przez prof. Tomasza Szepietowskiego, a kontynuowana przez prof. Wacława Weydego szkoła dostępu naczyniowego. Wyrazem tego jest fakt, że współpracownicy byli zapraszani na wykłady na europejskich kursach z tego zakresu. Nasze publikacje zostały zamieszczone jako zalecana lektura w witrynie American Society of Diagnostic and Interventional Nephrology.

Staramy się łączyć staranność w podejściu do pacjenta z rozwojem naukowym. Tym bardziej że najciekawsze problemy naukowe wynikają z potrzeb pacjentów, trzeba je tylko umieć dostrzec i wykazać się odpowiednią wnikliwością. Odczuwam wielką satysfakcję z osiągnięć swoich współpracowników, zespół jest bar-

dzo dobry i wszyscy współpracownicy Katedry zasługują na uznanie.

– **W jednym z wywiadów podzielił się Pan tym, że nie może się pogodzić, że działając na europejskim poziomie, będąc cytowanymi na świecie, występując na najważniejszych kongresach naukowych, specjaliści Kliniki pracują w warunkach z początku ubiegłego wieku. Dziś najstarsza w Europie Klinika Chorób Nerek nie tylko działa na europejskim poziomie, ale i w warunkach godnych pozazdroszczenia.**

– Niezmiernie cieszy mnie, że Klinika uzyskała dobre warunki do prowadzenia swojej działalności. Akademicki Szpital Kliniczny we Wrocławiu to naprawdę europejski poziom. Teraz nie musimy się wstydzić żadnego gościa, a wręcz przeciwnie, mamy powody do dumy.

– **Jak rysuje się sytuacja dotycząca liczby przeszczepów wykonywanych w ośrodku we współpracy z oddziałem chirurgicznym? Ilu pacjentów korzysta z usług Kliniki?**

– Przeszczepy są wykonywane w Klinice Chirurgii Naczyniowej, Ogólnej i Transplantacyjnej, a ich liczba jest różna w poszczególnych latach. W tym roku do końca marca wykonano 26 przeszczepów, co dawałoby liczbę szacunkową bliską 100 w bieżącym roku (jeśli dynamika się utrzyma).

Nasza Klinika prowadzi Poradnię Transplantacyjną, w której opiekujemy się pacjentami z całej Polski, teraz pod naszą opieką jest ok. 1000 chorych. Z Poradni Nefrologicznej korzysta natomiast kilka tysięcy chorych rocznie, usługowo jesteśmy więc Kliniką bardzo aktywną i dostarczamy szpitalowi istotną część przychodów.

– **W Katedrze są prowadzone liczne projekty badawcze, przystępując do których studenci i słuchacze studiów doktoranckich mogą stać się współautorami publikacji, a w ramach swojej części pracy wystąpić na Konferencji STN. Ostatnim z sukcesów było nagrodzenie dwóch prezentacji w sesji Case Report na II Międzynarodowej Studenckiej Konferencji Naukowej Młodych Naukowców oraz XVII Ogólnopolskiej Konferencji Studenckich Kół Naukowych Uczelni Medycznych we Wrocławiu.**

– Prowadzimy rozległą dydaktykę na kilku Wydziałach, m.in.: Lekarskim, Lekarsko-Stomatologicznym i Nauk o Zdrowiu. Zachęcamy studentów do twórczej współpracy w ramach Studenckiego Koła Naukowego. Jestem bardzo rad z tej aktywności młodzieży. Najzdolniejsi są przecież przyszłością Uczelni. Ze Studenckiego Koła Naukowego wywodzi się trzech aktualnych adiunktów Katedry.

– **Dziękujemy za rozmowę!**

## Wokół antybiotykoterapii i terapii bólu

W dniach 29 i 30 maja 2012 roku w Audytorium im. Jana Pawła II Akademickiego Szpitala Klinicznego im. Jana Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu przy ulicy Borowskiej 213–221 odbyła się Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa pt.: „Rola lekarza i farmaceuty w antybiotykoterapii i terapii bólu – razem możemy więcej”. Organizatorami byli pracownicy Katedry i Zakładu Farmakologii Klinicznej Akademii Medycznej we Wrocławiu, Studenckie Koło Naukowe przy Katedrze i Zakładzie Farmakologii Klinicznej, Zakład Farmacji Przemysłowej AM, Wrocławski Oddział Towarzystwa Terapii Monitorowanej, Polskie Towarzystwo Farmakologii Klinicznej i Terapii, Sekcja Farmakologii Klinicznej i Farmacji Klinicznej oraz Terapii PAN. Patronat honorowy nad Konferencją objął Jego Magnificencja Rektor Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu – prof. dr hab. Marek

Ziętek, a patronat: dziekan Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Analityki Medycznej AM we Wrocławiu – dr hab. Kazimierz Gąsiorowski, prof. nadzw., dyrektor Akademickiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu – dr Piotr Pobrotyn, a także Towarzystwo Terapii Monitorowanej, Fundacja Akademii Medycznej we Wrocławiu, Dolnośląska Izba Aptekarska, Dolnośląska Izba Lekarska, Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych oraz Młoda Farmacja – Wrocław. Sponsorami konferencji byli: Przedsiębiorstwo Produkcji Farmaceutycznej SA. Hasco-Lek Wrocław, Fundacja Hasco-Lek, „Herbapol Wrocław” SA., wydawnictwo medyczne „Elsevier Urban & Partner”, Fundacja Akademii Medycznej we Wrocławiu, Dolnośląska Izba Aptekarska oraz firma A-BioTech.

W czasie konferencji 20 zaproszonych wykładowców z Wrocławia, Trzebnicy, Poznania, Krakowa, Ka-



towic, Łodzi wygłosiło referaty dotyczące optymalizacji antybiotykoterapii (w pierwszym dniu) oraz leczenia farmakologicznego bólu (w drugim dniu obrad). Uczestniczyło 397 osób, w tym: 183 studentów, 92 farmaceutów, 53 diagnostów laboratoryjnych, 39 lekarzy i 30 osób reprezentujących inne grupy zawodowe.

Przybyłych na konferencję gości powitali Prorektor ds. Nauki Akademii Medycznej we Wrocławiu – prof. dr hab. Zygmunt Grzebieniak, przewodniczące: Komitetu Naukowego – prof. dr hab. Anna Wiela-Hojeńska oraz Komitetu Organizacyjnego – dr Magdalena Hurkacz. Pierwszy wykład dotyczący „Strategii zwiększania wrażliwości drobnoustrojów na antybiotyki” poprowadził dr hab. Kazimierz Gąsiorowski, prof. nadzw.; kolejnymi prelegentami byli: dr Ewa Jąźwińska-Tarnawska „Racjonalizacja antybiotykoterapii”, dr Edyta Szałek „Wykorzystanie wskaźników PK/PD w ocenie skuteczności leczenia przeciwbakteryjnego”, dr hab. Krzysztof Kałwak, prof. nadzw. „Zastosowanie leków przeciwwgrzybiczych u dzieci”, mgr Olga Fedorowicz „Trudne przy-





padki antybiotykoterapii w praktyce farmaceuty szpitalnego i klinicznego”, dr Wiesława Duszyńska „Optymalizacja antybiotykoterapii na oddziałach intensywnej opieki medycznej”, dr Beata Kowalska-Krochmal „Znaczenie diagnostyki mikrobiologicznej w racjonalnej antybiotykoterapii”, dr Mateusz Łasecki „Samoświadomość polskiego społeczeństwa dotycząca różnych czynników ryzyka w okresie ciąży”. Słuchacze z zapałem słuchali fascynującej dyskusji, którą przeprowadzili między sobą dr hab. Leszek Szenborn, prof. nadzw. i dr Jerzy Pejcz na temat „Problemy w stosowaniu się do aktualnych rekomendacji w codziennej praktyce lekarskiej na przykładzie leczenia antybiotykami zakażeń dróg oddechowych u dzieci”. Występowali ponadto: mgr Agnieszka Han – prezes Fundacji-Hasco Lek, mgr Anna Plińska – manager PPF Hasco-Lek,



dr Bogdan Gulanowski – reprezentujący Wrocławskie Zakłady Zielarskie „Herbapol”.

Pierwszy dzień konferencji zakończono energetycznym koncertem instrumentalnym zespołu studenckiego „Kpina”, działającym przy SKN Farmakologii Klinicznej, w składzie: Alicja Stachowiak, Piotr Sokołowski, Zbigniew Suchecki oraz Karol Szczudło.

Drugiego dnia wysłuchano bardzo interesujących wystąpień prof. dr. hab. Andrzeja Küblera: „Medycyna bólu – zasady organizacji i funkcjonowania”, dr Jadwigi Pyszkowskiej: „Istota bólu i jego leczenie”, dr. Przemysława Niewińskiego: „Indywidualizacja terapii bólu – teoria i rzeczywistość”, prof. dr. hab. Przemysława Mrozikiewicza: „Substancje naturalne we wspomaganiu leczenia bólu”, prof. dr. hab. Małgorzaty Kuliszkiwicz-Janus: „Fibromialgia – choroba rzadko rozpoznawana”, dr Danuty Szkutnik-Fiedler: „Optymalizacja postępowania przeciwbólowego w okresie okołoperacyjnym”, dr Magdaleny Kocot-Kępskiej: „Algoritmy leczenia bólu neuropatycznego”, dr hab. Marleny Broncel, prof. nadzw.: „Leczenie bólu w polineuropatii cukrzycowej – okiem internisty”, dr. Jarosława Woronia: „Trudne sytuacje i najczęstsze błędy w leczeniu bólu”, mgr Ewy Zgądo: „Współpraca lekarza i farmaceuty w terapii bólu – doświadczenia Centrum Informacji o Leku”. Studenci Jarosław Jarzębowski i Jacek Kozina przedstawili wyniki badania ankietowego Studenckiego Koła Naukowego Farmakologii Klinicznej dotyczącego terapii bólu przeprowa-

dzanego wśród pacjentów, lekarzy i farmaceutów z regionu Dolnego Śląska. W tym dniu odbyła się także sesja plakatowa, na której prace naukowe prezentowali studenci, głównie członkowie SKN Katedry i Zakładu Farmakologii Klinicznej.

Konferencję zakończono konkursem dla studentów z wiedzy zdobytej w ciągu dwóch dni obrad, a 16 zwycięzców obdarowano cennymi nagrodami książkowymi ufundowanymi przez wydawnictwo medyczne Elsevier Urban & Partner.

Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem słuchaczy dzięki znakomitemu doborowi tematów i prelegentów, a także doskonałej organizacji oraz prowadzeniu przez następujących studentów Wydziału Farmaceutycznego: Barbarę Dudek, Aleksandrę Dudziak, Katarzynę Głazowską, Barbarę Górecką, Gabrielę Gwaderę, Aleksandrę Hudy, Jarosława Jarzębowskiego, Katarzynę Korzańską, Katarzynę Kościuk, Jacka Kozinę, Kamilę Ligas, Kamilę Rucińską, Beatę Sienkiewicz, Marcelinę Smorąg, Alicję Stachowiak, Piotra Sokołowskiego, Zbigniewa Sucheckiego, Joannę Sułkowską, Marlenę Swobodę, Joannę Sułkowską, Gabrielę Szymkowiak, Karola Szczudło, Aleksandrę Tobiasz, Agnieszkę Zieleń, Iwonę Zieleń, Katarzynę Włazlak, Wiolettę Wuwer.

Celem konferencji było nie tylko przekazanie słuchaczom nowoczesnej wiedzy dotyczącej antybiotykoterapii i leczenia bólu, ale również zwrócenie uwagi na konieczność wspólnego działania lekarzy, farmaceutów, diagnostów laboratoryjnych, pielęgniarek, przynoszącego korzyści zarówno pacjentom w optymalizacji terapii, jak i placówkom służby zdrowia w racjonalizacji wydatków na leki. Zwiększa się liczba pacjentów hospitalizowanych z powodu powikłań po lekowych, obserwuje się narastające zjawisko oporności bakterii na antybiotyki, ból nadal nie jest skutecznie leczony, a zatem tylko wykorzystanie doświadczenia i wiedzy wszystkich pracowników służby zdrowia może wpłynąć na zwiększenie skuteczności i bezpieczeństwa farmakoterapii.

fot. Adam Zadrzywski

## W trosce o najmłodszych

W dniach 1–2 czerwca 2012 odbyła się VII Konferencja Sekcji Audiologiczno-Foniatrycznej Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów Chirurgów Głowy i Szyi. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego

był Prof. Tomasz Kręcicki, kierownik Katedry i Kliniki Otolaryngologii AM we Wrocławiu. Głównym tematem konferencji były zagadnienia związane z zaburzeniami komunikacji u dzieci. W konferencji

obok otolaryngologów, audiologów i foniatrów uczestniczyli neurologi, ortodonci i ortopedzi. W gronie tym mówiono o podstawowych problemach diagnostyki i leczenia chorób, które mogą mieć wpływ na zaburzenia percepcji i artykulacji w wieku rozwojowym. W ramach konferencji przedstawiono 112 prac naukowych. Odbyły się warsztaty i sesje satelitarne, w których uczestniczyło ponad 400 osób.

Miłym akcentem uroczystego otwarcia konferencji było wręczenie prof. Marii Zaleskiej-Kręcickiej dyplomu honorowego Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów Chirurgów Głowy i Szyi, jaki otrzymała w uznaniu zasług dla rozwoju audiologii polskiej. Dyplom ten wręczył przewodniczący Sekcji Audiologicznej tego Towarzystwa prof. Henryk Skarżyński.

(fot. A. Zadrzywłski)



## Prof. dr hab. Tomasz Szepietowski – uhonorowany przez Europejskie Towarzystwo Nefrologiczne

Prof. dr hab. Tomasz Szepietowski, emerytowany profesor zwyczajny naszej Uczelni, długoletni współpracownik Katedry Nefrologii i Medycyny Transplantacyjnej, został uhonorowany przez Europejskie Towarzystwo Nefrologiczne (European Renal Association/European Dialysis

and Transplantation Association – ERA/EDTA) zamieszczeniem wywiadu w albumie Pionierów europejskiej nefrologii. Sylwetka Pana Profesora znalazła się wśród 28 pionierów europejskiej nefrologii. Z Polski w ten sposób został wyróżniony tylko prof. dr hab. Franciszek Kokot.

Album otrzymało 8500 tysięcy uczestników Kongresu ERA/EDTA w Paryżu (24.05–27.05). Podczas uroczystości otwarcia Kongresu odbył się pokaz filmu zawierający fragmenty wywiadów, w tym rozmowy z prof. Tomaszem Szepietowskim.

## 130. rocznica urodzin prof. Antoniego Cieszyńskiego

31 maja 2012 r. minęło 130 lat od urodzin prof. dr. med. Antoniego Cieszyńskiego, twórcy nowoczesnej stomatologii polskiej. Urodzony w Oleśnicy w 1882 r. prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, rozstrzelany na Wzgórzach Wuleckich 4 lipca 1941 r., ciągle pozostaje we wdzięcznej pamięci swoich uczniów i wychowanków. Władze Uczelni JM Rektor prof. dr hab. Marek Ziętek, dr hab. Beata Kawala, prof. nadzw., dr hab. Wiesław Kurlej, prof. nadzw. uczestniczyli w sesji poświęconej pamięci prof. Antoniego Cieszyńskiego w Sali Rycerskiej zamku książąt oleśnickich.

Uroczystość została zorganizowana przez władze miasta Oleśnicy, Towarzystwo Przyjaciół Lwowa i Kresów Wschodnich, Dolnośląską Izbę Lekarską, a pocztą



sztandarowe wystawiły wszystkie szkoły w Oleśnicy. Uroczystość uświetniły: rodzina profesora



Antoniego Cieszyńskiego oraz pani profesorowa Elżbieta Cieszyńska wdowa po śp. profesorze Tomaszu Cieszyńskim. O życiu i działalności prof. Antoniego Cieszyńskiego mówiła dr Barbara Bruziewicz-Mikłaszewska. Miłym akcentem był koncert uczniów szkoły muzycznej.

Spotkały się 4 pokolenia stomatologów z nestorem stomatologów oleśnickich dr. Zbigniewem Zielińskim, który 45 lat temu wraz z profesorem Tadeuszem Owińskim był inicjatorem ufundowania tablicy na aptecę „Pod Orłem”. Najmłodsze pokolenie reprezentował student III roku stomatologii Paweł Popecki.

Składaniu kwiatów pod tablicą towarzyszył hejnał odegrany w wieży ratusza.

(fot. Piotr Paszkowski)

## XXXII Konkurs o Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Wydarzenie Muzealne Roku Sybilla 2011

W tegorocznej edycji konkursu nominację w kategorii „Wystawy Techniki” otrzymało Muzeum Architektury we Wrocławiu za ekspozycję „Architektura instytutów i klinik medycznych. Dwustulecie medycyny uniwersyteckiej we Wrocławiu 1811–2011”. Współorganizatorem wystawy była Akademia Medyczna, a jednym z dwóch kuratorów mgr Monika Kołęda z Działu Wydawnictw i Promocji Uczelni.

Celem konkursu jest uhonorowanie najciekawszych projektów ze wszystkich dziedzin działalności muzealnej, wyrażenie uznania dla pracy twórców i realizatorów dokonanych muzealnych oraz upowszechnianie nowatorskich rozwiązań organizacyjnych. W jury konkursu zasiadają wybitni przedstawiciele świata nauki i kultury, powołani przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



## Zdrowo na sportowo – wywiad z dr. Aureliuszem Kosendiakiem

– Pod koniec maja nasza Uczelnia na Akademickich Mistrzostwach Polski w Lekkiej Atletyce zdobyła rekordową liczbę medali. Do tej puli wyróżnień dołożył Pan srebrny medal wywalczony w rzucie oszczepem. Co było kluczem do sukcesu, jak przygotowywał się Pan do zawodów?

– W 2008 roku podczas Akademickich Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce, które odbyły się w Poznaniu w dniach 23.05–25.05 po raz pierwszy zdobyłem wicemistrzostwo Polski Akademii Medycznych w rzucie oszczepem. Pracowałem wówczas w Studium Wychowania Fizycznego i Sportu naszej Uczelni na stanowisku instruktora. Kierownik jednostki, mgr Wojciech Wójcik powierzył mi prowadzenie sekcji lekkoatletyki. Udało mi się w tamtym okresie zachęcić do uczestnictwa w zajęciach i treningach



kilkudziesięciu studentów ze wszystkich wydziałów i kierunków studiów, co po odpowiednim przygotowaniu zaowocowało zdobyciem wielu medali Mistrzostw Polski.

Kluczem do mojego osobistego sukcesu, podobnie jak wtedy, była przede wszystkim ciężka praca, konsekwencja oraz myśl, że przez moje działania zmotywuję kolejnych studentów, a może nawet i pracowników AM do praktykowania, jakże ważnej w dobie chorób cywilizacyjnych, kultury fizycznej. Chciałem jednocześnie podkreślić, że nigdy nie trenowałem zawodowo tej konkurencji. Od wielu lat zarówno dzięki zdobytej wiedzy teoretycznej, jak i praktycznej realizuję nie tylko cele własne, ale przede wszystkim chcę pokazywać innym, że warto podejmować aktywność ruchową. A wracając do przygotowań do zawodów, okazało się, że 15 treningów z oszczepem dla przyjemności i do-

brej zabawy wystarczyło, by zawitać we Wrocławiu ze srebrem.

– Wiemy, że jest Pan także miłośnikiem biegów długodystansowych i ma wiele innych zainteresowań sportowych – które z nich dostarczają Panu największą satysfakcję? Czy podczas Mistrzostw startował Pan w innych dyscyplinach?

– Tak, to prawda, interesują mnie wysiłki wytrzymałościowe o tlenowym charakterze pracy. Biorę udział w różnych biegach ulicznych, półmaratonach, maratonach. Nie ukrywam, że obciążenia treningowe, reakcja organizmu na wysiłek fizyczny, motywacja do jego podejmowania oraz prozdrowotne jego aspekty leżą w obrębie moich zainteresowań naukowych. Każdy start daje mi ogromną satysfakcję, bo umiejętność pokonywania własnych słabości to klucz do sukcesu nie tylko w takich dyscyplinach, ale



także w życiu codziennym. Za swój największy dotychczasowy sukces sportowy uważam ukończenie 2 lata temu triathlonu na dystansie ironman (3,8 km pływania, 180 km jazdy na rowerze i 42,195 km biegu) w czasie 13 h i 16 min. 23 czerwca br. znów spróbuję swoich sił na tym dystansie. Szczerze polecam wszystkim – ekstremalne doznania z pewnością gwarantowane. Jednocześnie ostrzegam, że przygotowanie do takich zawodów to ciężka praca i trzeba ją mądrze wykonać. W czasie Mistrzostw Polski skupiłem się na jednej konkurencji, rzut oszczepem jest dużym wyzwaniem, gdyż wymaga od zawodnika wypracowania precyzyjnej techniki na wysokim poziomie.

– **Akademickie Mistrzostwa Polski są kontynuacją organizowanych od 1961 roku Mistrzostw Polski Szkół Wyższych i Mistrzostw Polski Typów Uczelni. Każdego roku w AMP angażuje się ponad 200 szkół wyższych. Jak ocenia Pan poziom organizacji corocznych AMP?**

– Były to moje drugie mistrzostwa w lekkoatletyce. Ich organizację oceniam bardzo wysoko, zarówno pod względem logistycznym, jak i w wymiarze sportowym. Wśród naszej reprezentacji było kilku multimedalistów (m.in. Karolina Dąbrowska – studentka fizjoterapii, Kamil Kędzierski – student ratownictwa medycznego, Anna Olejnik – studentka kierunku lekarsko-stomatologiczne-



go). Sportowa rywalizacja odbywała się z zachowaniem wszystkich zasad fair play, bo chodziło nie tylko o bicie rekordów, ale przede wszystkim o spotkanie się ludzi mających tę samą pasję, jaką jest sport.

– **Wśród pań mieliśmy 6 medalistek, panowie natomiast uzyskali, aż 18 medali. Jak reprezentowała się Akademia Medyczna na tle pozostałych uczelni? Czy widać było ducha walki i pełną współpracę zawodników?**

– Dobra atmosfera, współpraca, wzajemny szacunek i pozytywne emocje to klucz do sukcesu, czego dowodem jest zdobycie drużynowo złotego medalu Mistrzostw Polski Akademii Medycznych przez mężczyzn oraz brązowego przez panie. Jestem pełen uznania dla prowa-

dzącej sekcję – dr Ewy Misiołek, dzięki której mogliśmy podziwiać doskonale przygotowanie naszej reprezentacji. Chociaż wyniki naszych studentów były znakomite, nadal powinniśmy ciężko pracować, gdyż pozostałe uczelnie mogą pochwalić się naprawdę wysokim poziomem.

– **Jako wykładowca na Wydziale Nauk o Zdrowiu oraz doktor Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu stanowi Pan dobry przykład dla studentów, jak przekładać teorię na praktykę. Euro 2012 jest świetnym momentem do rozbudzenia sportowego ducha. Czy w najbliższym czasie dla tych, w których nie wygaśnie zamiłowanie do sportu ma Pan godne polecenia wydarzenia sportowe, zawody, obozy?**

– Najważniejszym wydarzeniem sportowym w tym roku będą Igrzyska Olimpijskie w Londynie. Z pewnością będę kibicował wszystkim Polakom, ale także każdemu uczestnikowi tej imprezy. Doskonale zdaję sobie sprawę, ile wyrzeczeń i ciężkiej pracy trzeba wykonać, aby się tam znaleźć. Po za tym polecam czynny udział lub kibicowanie na trasie 30-jubileuszowego maratonu wrocławskiego, który wystartuje o godz. 9.00 dnia 16 września br. Każde wydarzenie sportowe może przyczynić się do zachęcenia ludzi do podjęcia aktywności fizycznej, co z kolei przekłada się na stan naszego zdrowia – najcenniejszej z wartości.

– **Dziękujemy za rozmowę!**



Bogdan Łazarkiewicz

## Anatomia kuźnią przyszłych zabiegowców

W Zakładzie Anatomii Opisowej przez kilka lat pracowali późniejsi klinicyści. Nie przesadzę, że była to „kuźnia przyszłych zabiegowców”, chirurgów, ginekologów, laryngologów, okulistów itp., gdzie szczegółowa znajomość anatomii jest szczególnie przydatna. Byli to: Jerzy Hołyst, późniejszy profesor, neurochirurg, Jerzy Szybejko, chirurg, późniejszy ordynator Oddziału Chirurgicznego Szpitala Wojewódzkiego we Wrocławiu, Tadeusz Orłowski, późniejszy chirurg wojskowy, profesor, naczelny chirurg Wojska Polskiego, Edmund Kuzinowicz, późniejszy ortopeda, adiunkt Kliniki Ortopedycznej, Mieczysław Ziółkowski ginekolog, profesor, późniejszy kierownik Katedry i Zakładu Anatomii Opisowej, Edward Rosengarten, chirurg w Nowym Jorku, Zdzisław Zagrobelny, chirurg, anestezjolog, profesor, rektor AWF, Waldemar Kożuszek, chirurg, profesor, kierownik Kliniki Chirurgicznej Uniwersytetu w Bochum, Eugeniusz Krawczyk – ortopeda, ordynator Oddziału Ortopedycznego w Wałbrzychu, Tadeusz Schreter – profesor, anestezjolog, późniejszy konsultant krajowy ds. anestezjologii, Czesław Różycki – chirurg, Stefan Kuchnowski – chirurg, Włodzimierz Jacyna – chirurg, ordynator Oddziału Chirurgicznego w Oławie, Kazimierz Sroczyński – chirurg, dyrektor Szpitala Specjalistycznego we Wrocławiu przy ul. Traugutta, doc. dr Włodzimierz Kowalski – ortopeda, późniejszy kierownik Kliniki Chirurgii Urazowej. Niestety, był też asystent, później-



Prosektorium w Zakładzie Anatomii Prawidłowej. Drugi z prawej („Dzidek”) Czesław Różycki późniejszy chirurg (z archiwum Zakładu Medycyny Sądowej)

szy ginekolog, który z kolegą udał się do profesora Marciniaka z żądaniem usunięcia krzyża z Zakładu Anatomii Opisowej. Został tylko napis „Hic mortui docent vivo”...

Mnie anatomia przydała się jeszcze w czasie studiów, kiedy zdawałem egzamin z neurologii u profesora R. Arenda (IV rok), któremu „wyśpiewałem” w najdrobniejszych szczegółach budowę splotów nerwowych wraz z nerwami obwodowymi. Profesor przerwał mi i wpisał do indeksu „celujący”. Do korzyści, jakie przyniosła mi praca w Zakładzie Anatomii Opisowej muszę dodać fakt, że tam „znalazłem” moją żonę Wiesławę (studentkę stomatologii), z którą dwa lata temu obchodziliśmy 50-lecie małżeństwa.

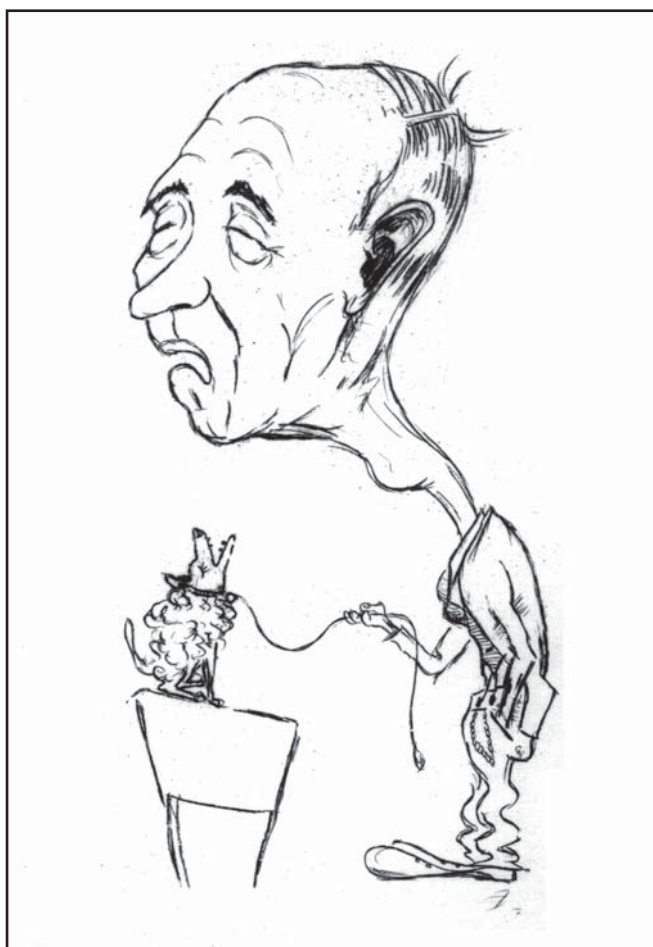
Profesor Tadeusz Marciniak w tym czasie już przygotowywał trzytomo-

wy podręcznik pt. „Anatomia prawidłowa człowieka”, do którego rysunki wykonywały plastyczki, absolwentki Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, mgr Aniela Kardasz i mgr Zenobia Białecka. Egzemplarz pierwszego wydania tego dzieła z dedykacją od autora przechowuję w honorowym miejscu mojej biblioteki.

Pierwszy, drugi i częściowo trzeci rok studiów to głównie przedmioty teoretyczne. Mimo możliwości zwolnienia z obowiązku udziału w wykładach, na niektóre uczęszczałem. Dobrze pamiętam profesora Zbigniewa Stuchlego – biologa, profesora Tadeusza Baranowskiego – chemia fizjologiczna, który często powoływał się na swego mistrza profesora Parnasa ze Lwowa (jako jeden z niewielu posiadał samochód DKW-IFA, jeszcze poniemiecki), profesora Andrzeja



Karykatura prof. Tadeusza Baranowskiego (z archiwum prof. B. Łazarkiewicza)



Karykatura prof. Andrzeja Klisieckiego (z archiwum prof. B. Łazarkiewicza)

Klisieckiego, fizjologa również ze Lwowa, któremu nawet w czasie egzaminu towarzyszył ukochany piesek – Itka. Wykłady profesora Ludwika Hirszfelda z mikrobiologii były prowadzone tak ciekawie, nacechowane dobrocią i humanizmem, że słuchaliśmy ich z przyjemnością, a w chwilach wolnych zaczytywaliśmy się jego książką autobiograficzną „Historia jednego życia”. Profesor Ludwik Hirszfeld urodził się 5.08.1884 r. w Warszawie, studiował i pracował w wielu ośrodkach naukowych za granicą: Wurzburgu, Berlinie, Heidelbergu, Zurichu i wreszcie w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie. W czasie I wojny światowej przebywał na Bałkanach, pracując jako bakteriolog i organizator profilaktyki przeciw chorobom zakaźnym. Cudem przeżył II wojnę światową (ucieczka z getta i ukrywanie się po ucieczce). Do Wrocławia przybył z Lublina i już 24 lipca 1945 r. jako pierwszy dziekan zorganizował wstępne posiedzenie Rady Wydziału Lekarskiego. Objął kierownictwo Zakładu Mikrobiologii, który w 1952 r. przekształcono w Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu i został jego dyrektorem. Byliśmy dumni, że w czasie naszych studiów w wyniku żmudnych badań konfliktu serologicznego między matką a płodem, prowadzonych przez profesorostwo Ludwika i Hannę Hirszfeldów były dokonywane tu we Wrocławiu pierwsze w Polsce transfuzje wymiennej krwi ratujące życie noworodkom z chorobą hemolityczną na tle konfliktu Rh.

Farmakologię wyładał profesor przybyły z Krakowa Józef Hano, mimo ogromnej wiedzy skromny, a jeśli chodzi o wykłady, erudyta.

Na III roku były jeszcze niektóre przedmioty teoretyczne, jak anatomia patologiczna z profesorem Zygmuntem Albertem, patologia ogólna z profesorem Hugonem Kowarzym. Pojawiły się już przedmioty kliniczne: propedeutika chirurgii, którą wyładał profesor Kazimierz Czyżewski, również ze Lwowa, i propedeutika interny z profesorem Zofią Czeżowską.

## Odwiędźmy zamek Kokořin w Czechach

Obszar zwany Kokořinsko – to leśno-górzysta enklawa między miejscowościami Mielnik i Česká Lipa. Przez tę dolinę przepływa potok Pšovka. Najciekawszym miejscem jest rezerwat przyrody Kokořinsko Dul z fantazyjnymi formami skalnymi, jeziorkami i drewnianymi chatami. Nad okolicą wznosi się średnio-wieczny zamek Kokořin.

Kokořin to jeden z najbardziej malowniczych gotyckich zamków w centralnych Czechach. Historia rozpoczyna się w pierwszej połowie XIV stulecia. Początkowo służył jako strategiczna baza szlacheckiej rodziny Berka z Dubě. Kształt średniowiecznej budowli przypomina łódź, której maszt tworzy okrągła wieża. Zamek był wielokrotnie przebudowywany i często zmieniał właścicieli. Podczas wojen husyckich zamek poważnie uszkodzono, następnie odbudowano w stylu późnogotyckim. Od połowy XVIII stulecia zamek został opuszczony, powoli zamieniał się w ruinę i stał się schronieniem dla „rycerzy rozbójników”.

Pod koniec XIX stulecia zamek zakupił Václav Špaček. Renowację przeprowadził architekt Eduardo Schora. Zamek odbudowany w stylu romantycznym stał się siedzibą rodzinną nowego właściciela. Wnętrza są o tyle ciekawe, że znajdują się w nich oryginalne meble, kolekcja broni i sprzętów gospodarstwa domowego.

Nad zamkiem dominuje 38 m wysoka wieża, z której roztacza się przepiękny widok na okolicę.



Charakterystyczne obrysy zamku z monumentalną wieżą (fot. Zb. Domosławski)

Zwiedzanie zamku rozpoczyna się od sali herbowej na piętrze. Jest urządzona w stylu odpowiadającym romantycznym tendencjom, które nawiązują do nastrojów i ducha średniowiecza. W tym też stylu są neogotyckie meble, pochodzące z okresu rekonstrukcji zamku. Wnętrze jest wzbogacone malowidłami. Na drugim piętrze szczególną uwagę zwraca legenda św. Huberta patrona myśliwych. Sypialnia jest prywatnym pomieszczeniem właścicieli.

W sali poświęconej polowaniom zachowały się dawne architektoniczne szczegóły jeszcze z okresu powstania zamku. Obok mebli z różnych okresów zachowało się

tu wiele trofeów myśliwskich. Uzupełnieniem są malowidła związane z polowaniami.

Na trzecim piętrze w sali rycerskiej znajdują się głównie eksponaty pochodzące z wykopalisk archeologicznych.

Warto na koniec przytoczyć zdanie J. W. Goethego (1749–1832), który zainspirowany niecodziennym położeniem zamku tak napisał: „on żegluguje podobnie do okrętu z pionowym masztem i wieżą poprzez fale zadrzewionego krajobrazu”.

(Powyższe dane zaczerpnięto z powielonego egzemplarza „Kokořin castle” miejsca wydania i roku nie podano).



Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich



**Edukacja** lic.  
Wyższa Szkoła Zarządzania  
Edukacja we Wrocławiu

Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich we Wrocławiu  
oraz Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu

zapraszają na I Ogólnopolską Konferencję

## Kształtowanie pozytywnego wizerunku ochrony zdrowia **WIZMED 2012**

Wrocław, 28 września 2012

### Cele Konferencji

W odniesieniu do badań naukowych i na podstawie osobistych doświadczeń będących podstawą dyskusji oraz wymiany poglądów, chcemy zrealizować wymienione niżej cele konferencji:

- Przeniesienie na grunt ochrony zdrowia podstawowej wiedzy o narzędziach w działalności Public Relations
- Opisanie możliwości kreowania pozytywnego wizerunku lekarza i pracownika placówki ochrony zdrowia
- Omówienie przesłanek do prowadzenia profesjonalnej działalności Public Relations w segmencie i jednostkach ochrony zdrowia
- Wymiana doświadczeń i poglądów między teoretykami i praktykami ochrony zdrowia, specjalistami PR oraz przedstawicielami innych dyscyplin nauki nt. celów, zadań, osiągnięć, trudności i zagrożeń w prowadzeniu działań promocyjnych i PR

### Terminy

1.07.2012 r. – termin nadsyłania zgłoszeń uczestnictwa i referatu/komunikatu  
10.07.2012 r. – termin dostarczenia pełnego tekstu referatu/komunikatu  
15.08.2012 r. – termin nadsyłania zgłoszeń uczestnictwa  
15.08.2012 r. – termin uiszczenia opłaty konferencyjnej  
28.09.2012 r. – KONFERENCJA

### Zgłoszenie i opłata

W celu dokonania rejestracji prosimy o wypełnienie formularza rejestracyjnego, który jest dostępny na stronie:  
<http://www.wizmed2012.edukacja.wroc.pl/>

Opłata konferencyjna wynosi 400,00 zł od osoby oraz 200 zł w przypadku każdej kolejnej osoby z tej samej jednostki i obejmuje koszty: udziału, opublikowania tekstu w recenzowanej pracy zbiorowej, materiałów konferencyjnych oraz cateringu w czasie konferencji. Opłata nie obejmuje noclegu i kosztów podróży.

Dla uczestników konferencji, którzy nie publikują tekstu referatu, oferujemy opłatę w wysokości 150 złotych, która pokrywa koszt materiałów konferencyjnych (publikacji) oraz cateringu (przerwy kawowe i obiad).

Wszelkie pytania prosimy kierować pod adresem:

[wizmed2012@edukacja.wroc.pl](mailto:wizmed2012@edukacja.wroc.pl)

lub telefonicznie: +48 71 37 72 152

Podaną kwotę należy wpłacić na konto: 11 1020 5226 0000 6702 0019 0918  
do 15 lipca 2012 r., z adnotacją KONFERENCJA WIZMED 2012.

# Z prac Senatu

28 maja 2012 r. odbyło się kolejne posiedzenie Senatu Akademii Medycznej we Wrocławiu kadencji 2008–2012. Senat podjął uchwały w sprawie:

- ponownego zatrudnienia prof. dr hab. Ludmiły Waszkiewicz na stanowisku profesora zwyczajnego w Zakładzie Organizacji i Zarządzania,
- ponownego zatrudnienia prof. dr hab. Ludwiki Sadowskiej na stanowisku profesora zwyczajnego na Wydziale Nauk o Zdrowiu,
- ponownego zatrudnienia prof. dr hab. Andrzeja Kierzka na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Klinicznych Podstaw Fizjoterapii,
- zatrudnienia prof. dr hab. Zdzisławy Wrzosek w Zakładzie Rehabilitacji Katedry Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu Akademii Medycznej we Wrocławiu na stanowisku profesora nadzwyczajnego w ramach umowy o pracę na czas określony,
- zatrudnienia prof. dr hab. Marii Podolak-Dawidziak w Katedrze i Klinice Hematologii, Nowotworów Krwi i Transplantacji Szpiku Akademii Medycznej we Wrocławiu na stanowisku profesora zwyczajnego w ramach umowy o pracę na czas określony,
- rozwiązania stosunku pracy z mianowanymi adiunktami i asystentami,
- zmiany składu Senackiej Komisji Rozwoju Kadry Naukowo-Dydaktycznej,
- zmian personalnych w Międzywydziałowej Komisji Ocen Nauczycieli Akademickich,
- zatwierdzenia zmian w planie rzeczowo-finansowym Uczelni na rok 2011,
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego Uczelni za rok 2011,
- uchwalenia planu rzeczowo-finansowego Uczelni na rok 2012,
- zasad ustalania zakresu obowiązków nauczycieli akademickich, rodzajów zajęć dydaktycznych objętych zakresem tych obowiązków, w tym wymiaru zadań dydaktycznych dla poszczególnych stanowisk, zasad obliczania godzin dydaktycznych i liczebności grup studenckich oraz zasad powierzania i rozliczania zajęć w godzinach ponadwymiarowych na rok akademicki 2012/2013,
- warunków i trybu rekrutacji kandydatów na studia na Akademię Medyczną we Wrocławiu na rok akademicki 2013/2014,
- zasad przyjmowania na I rok studiów w Akademii Medycznej we Wrocławiu laureatów i finalistów olimpiad przedmiotowych stopnia centralnego, obowiązujących na lata akademickie od 2013/2014 do 2016/2017,
- limitów przyjęć na I rok studiów w roku akademickim 2012/2013 w Akademii Medycznej we Wrocławiu,
- wprowadzenia Uczelnianego Systemu Zapewnienia Jakości Kształcenia,
- wprowadzenia zmian w regulaminie przyznawania nagród w Akademii Medycznej we Wrocławiu,
- wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny nowej aparatury i sprzętu medycznego przez Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 1 we Wrocławiu,
- zmian w strukturze i Statucie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 1 we Wrocławiu oraz przyjęcia jednolitego tekstu Statutu,
- sprzedaży nieruchomości położonej we Wrocławiu przy Al. Armii Krajowej 1,
- zmian w Regulaminie nadawania medalu i odznak honorowych Akademii Medycznej we Wrocławiu,
- nadania odznaczeń Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.